

ZZPRC Elektrowni Bełchatów

Wiosną energia podrożeje nawet o 25 proc.

Sprzedawcom brakuje energii i będą musieli dokupić ją drożej niż w 2007 roku. Wiosną detaliczne ceny energii znowu wzrosną, teraz o 15-25 proc.

To będzie kolejna podwyżka cen po tym, jak na początku roku ceny dla odbiorców detalicznych wzrosły średnio o ponad 20 proc., a dla przemysłu o 25 proc.

Polska Grupa Energetyczna szacuje, że sprzedawcom brakuje minimum 5 TWh energii. To dużo, bo tylko RWE Stoen sprzedał w 2007 roku około 6,6 TWh energii. Przyczyną wzrostu hurtowych cen energii jest ograniczenie elektrowniom uprawnień do emisji CO₂.

- Obecne oferty uwzględniają przewidywany brak uprawnień do CO₂. Z powodu podwyżek cen hurtowych podwyżki cen detalicznych energii są prawdopodobne, a ich wysokość szacuję na 15-25 proc. - mówi Grzegorz Lot, dyrektor ds. sprzedaży w Vattenfall Sales Poland.

Na rynku energii sytuacja jest daleka od normalnej.

- Podaż jest mała już od grudnia, a oferty cenowo dochodzą do 200 zł za 1 MWh - podkreśla Grzegorz Lot.

Tak jak w 2007 roku firmy kupowały energię poniżej 150 zł za 1 MWh, tak teraz muszą dokupować energię po około 200 zł za 1 MWh.

- Rynek szuka poziomu równowagi. Jeżeli wysokie ceny hurtowe utrzymają się, to w marcu lub kwietniu może dojść do podwyżki cen dla przemysłu i spółki prawdopodobnie zaczną składać wnioski do URE o podwyżki cen dla gospodarstw domowych - mówi Piotr Rudziński, wiceprezes zarządu EnergiiPro Gigawat.

Eksperci dziwią się, że mimo wysokich cen podaż energii jest mała. Jedyną grupą energetyczną, której możliwości produkcyjne są większe niż możliwości sprzedaży energii wewnątrz grupy, jest PGE i to ją sprzedawcy winią za niską podaż energii i wysokie ceny.

- Wnioski, że wysokie ceny energii są wynikiem działań PGE, są oparte na błędnej analizie rynku. Dostrzegamy deficyt energii, ale nie pojawił się on w wyniku naszych działań - mówi Krzysztof Noga, dyrektor departamentu obrotu energią w PGE.

Dodaje, że PGE nie ogranicza produkcji energii, ale tę jej część, która miała pokrycie w limitach CO₂ już sprzedała i teraz jest drożej.

Sytuację bada Urząd Regulacji Energetyki.

-Sprawdzamy, co się stało - mówi Mariusz Swora, prezes URE.

Użytkowanie mieszkania i nośniki energii to 20,4 proc. koszyka inflacyjnego GUS, ale energia to tylko 4 proc. Według Dariusza Winka, głównego ekonomisty BGŻ, z uwagi na to, że w styczniu tylko część firm podniosła ceny energii, podwyżka przyczyni się dodatkowo do wzrostu styczniowej inflacji w ujęciu miesięcznym o 0,2-0,3 pkt proc. Według danych za 2007 rok ceny nośników energii wzrosły w ciągu ostatniego roku w porównaniu z 2006 rokiem o 3,7 proc., przy 2,5-proc. wzroście ogółem cen towarów i usług konsumpcyjnych. Opał podrożał o 6,6 proc., gaz ziemny o 4,9 proc., a gaz ciekły o 4,5 proc. Podniesiono opłaty za ciepłą wodę (o 2,8 proc.), centralne ogrzewanie (o 2,7 proc.) oraz energię elektryczną (o 1,6 proc.).

Źródło: Gazeta Prawna

ZZPRC Elektrowni Bełchatów

Wiosną energia podrożeje nawet o 25 proc.
